

EWA KARMOLIŃSKA-JAGODZIK

*Uniwersytet im. Adama Mickiewicza  
w Poznaniu*

## ROZMOWY MŁODZIEŻY Z RODZICAMI. NARRACJA Z PERSPEKTYWY MŁODZIEŻY

ABSTRACT. Karmolińska-Jagodzik Ewa, *Rozmowy młodzieży z rodzicami. Narracja z perspektywy młodzieży* [Conversations Between Young Adults and Their Parents. A Narrative from Young People's Perspective]. *Studia Edukacyjne* nr 45, 2017, Poznań 2017, pp. 153-183. Adam Mickiewicz University Press. ISSN 1233-6688. DOI: 10.14746/se.2017.45.12

Young people have a strong need to be in good relationships with their parents. They learn from them most. Parents are the starting point and often the turning point in many crisis situations. In the process of formulating their identity, young people need more and more living space outside their family home to carry out their development tasks. But it is hard not to talk to parents. Each conversation may take different forms. This article shows the specificity of the ongoing discussions between young people and their parents in a contemporary family home. Based on my research, I point out not only conflict situations in the contemporary family, but I also explain the importance of intergenerational conflict, its specificity. I moreover indicate both normative and opportunistic aspects of the dialogues carried out by young people. I am going to show we need a conversation and what its strength is. Even if I seem to point to the negative aspects of conversation, it remains an indispensable, or even a therapeutic element of support for both young people and their parents.

**Key words:** conversation, youth, generations, intergenerational communication

### Wprowadzenie

Analizując specyfikę relacji międzypokoleniowych, jakie zachodzą w obszarze podejmowanych w rodzinie rozmów, należałoby wziąć pod uwagę znaczenie rodziny w rozwoju młodego człowieka; rodziny traktowanej zarówno jako grupę społeczną, instytucję społeczną, ale również rozpatrzeć ją jako proces i cykl życia jednostki w kontekście społecznym. Rozwój jednostki w rodzinie pozwala na zdobycie odpowiednich kompetencji społecznych, niezbędnych w socjalizacji wtórnej. Rodzina jest jednak systemem, który składa

się z poszczególnych uwikłanych we władze, więzi i hierarchie poszczególnych członków, które nie zawsze, a raczej rzadko są świadomi mechanizmów socjalizacyjnych jakim są poddawani, bez względu na intencje jakimi kierują się poszczególne osoby w rodzinie. Wszystkie rodziny mają pewien potencjał rozwoju i naprawy w odpowiedzi na cierpienie, zagrożenie, czy przeżyte traumatyczne doświadczenia<sup>1</sup>. Poza miłością, bezpieczeństwem, zrozumieniem, fascynacją, pożądaniem, zauroczeniem, wyzwaniem, czeka każdego członka rodziny cały repertuar doznań, przeżyć, bilansu zysku i strat, nadziei, na nie popełnienie błędów pokoleń, na odczarowanie złej passy, na kontynuację czułości, dobrych wzorców. W trakcie swojego rozwoju rodzina tworzy i zarazem przekazuje znaczenia, przekonania i wartości. W wyniku transferu międzypokoleniowego przebiega wymiana pomiędzy rodzicami a młodzieżą, wymiana egzystencjonalnych poglądów, myśli, refleksji. Znaczenia i interpretacje nadawane przez poszczególnych członków rodziny wydarzeniom i sytuacjom, w których uczestniczą są osadzone w doświadczeniach społecznych, kulturowych i historycznych rodziny<sup>2</sup>. Niezmiennie od setek lat aktualna pozostaje ocena młodzieży przez Sokratesa:

Nasza młodzież ma dziś silne pragnienie luksusu, ma złe maniere, pogardza władzą i autorytetem, brak im poszanowania dla starszych. Wolą zajmować się bzdurami zamiast nauki. Młodzież nie wstaje z szacunkiem, gdy starszy wchodzi do pokoju. Sprzeciwiają się rodzicom i zabierają głos w towarzystwie starszych. Tyranizują swoich nauczycieli<sup>3</sup>.

A rodzice tych młodych ludzi to nikt inny jak „młodzież w skórze dorosłego”, który z jednej strony pamięta swój młodzieńczy wiek, swoje młodzieńcze wybryki i przekonania, które wzbudzały lęk we własnych rodzicach, ale to też młodzi, którzy musieli wydorośleć i przybrać inną formę, inną narrację, biegowi wydarzeń nadać innych znaczeń, nie zawsze łatwiejszych, nie zawsze prawdziwszych, ale na pewno bardziej dojrzałych, bardziej wpisujących się w kanony społecznego ładu, porządku określającego i wyznaczającego prawidła ludzkiego funkcjonowania. Przez ten pryzmat musieli zapomnieć o swoich marzeniach, ideałach. Pamięć ich o przeszłości, własnym dojrzywaniu jest wybiórcza, selektywna, jest raczej niepamięcią niż pamięcią autentyczną. Rodzice w przestrzeni rodzinnej spotykają się nie tylko ze swoimi dziećmi, ale i z własną młodzieńczością, niespełnioną, przeszłą, odległą,

<sup>1</sup> Por. F. Walsh, *Strengthening family resilience*, New York 1998.

<sup>2</sup> H.D. Anderson, J.P. Burney, S.B. Levin, *A postmodern collaborative approach to therapy*, [w:] *Casebook in family therapy*, red. D.M. Lawson, F.F. Prevatt, Pacific Grove, CA: 1999.

<sup>3</sup> Coraz częściej pojawiają się badania o pozytywnych aspektach młodości, ukazujące pozytywny wizerunek młodości. Por. P. Peret-Drażewska, *Współczesna młodzież postrzegana z perspektywy rówieśników. Studium teoretyczno-empiryczne*, Poznań 2014.

ale również z całym bagażem lęków, obaw, niepokojów o dalsze losy młodych osób, które żadne wiedzy o życiu gotowi są popełniać własne błędy. Młodzi ludzie w swojej specyfice dojrzewania, dokształcania, doskonalenia swoich umiejętności potrafią widzieć świat inaczej, inaczej reagującą na te same bodźce, są często innego zdania, mają inne upodobania, inne poglądy i nie robią tego przeciwko dorosłym, ale często dla nich, by zmuszać, by prowokować, by uczyć zmiany, by rozwijać siebie i rodziców. Mózg przeciętnego nastolatka zdolny jest do wielowątkowej analizy sytuacji, potrafi doznawać wielu przeżyć jednocześnie, jest chłonny wiedzy, otwarty na zmiany i przede wszystkim różni się od mózgu dorosłego człowieka. Współczesna neurobiologia i neuropsychologia dysponuje coraz większą wiedzą na temat procesów rozwojowych nastolatków, nie tylko z uogólnionych badań psychologicznych i pedagogicznych, czy obserwacji, ale coraz częściej wiedza ta opiera się na badaniach mózgu, co pozwala zdobyć zobiektywizowane dane dotyczące mechanizmów postępowania nastolatków i wysnuć wnioski dotyczące przyczyn postępowania młodych osób, które, jak wynika z rozważań od Sokratesa do współczesnych, są bez względu na czasy bardzo podobne.

### **Nastolatek kontra rodzic, czyli mózg w procesie rozwoju**

Mózg człowieka kształtuje się i rozwija zgodnie z pewnymi regułami. Przy urodzeniu dziecka mózg uposażony jest w prawie wszystkie neurony, ale większość synaps w korze mózgowej nie jest jeszcze uformowana. Podczas rozwoju, stymulacji mózgu, procesów pamięciowych i poznawczych dochodzi do specjalizacji, rozwoju i zagęszczania istoty szarej w mózgu, czyli skupiska ciał komórek nerwowych odpowiedzialnych za przetwarzanie informacji. Zagęszcza się ona przez cały okres dzieciństwa,

(...) gdyż komórki mózgowe tworzą dodatkowe połączenia, podobne do gałęzi dendryty. To narastanie, znane pod nazwą aboryzacji (ugałęzienia), przypomina wzrost drzewa, ponieważ neurony wypuszczają kolejne gałęzie i korzenie. Bodźce, doświadczenia, powtarzające się wrażenia zmysłowe – wszystko to przyczynia się do tworzenia nowych ścieżek nerwowych. W okresie dojrzewania ten nadmierny przyrost jest odpowiedzialny za zwiększoną zdolność nastolatków do szybkiego uczenia się nowych rzeczy<sup>4</sup>.

Nad tą zdolnością nie zawsze panują rodzice, a dotyczy to zazwyczaj nie tylko ilości przetwarzanych informacji przez młodzież, co raczej ich ja-

---

<sup>4</sup> F.E. Jensen, A.E. Nutt, *Mózg nastolatka. Jak przetwarzać dorastanie własnych dzieci*, Warszawa 2014, s. 63.

kości. Rodzice zakotwiczeni we własnym postrzeganiu rzeczywistości nie zdążyli zauważać, że czas który poświęcili na samorozwój, na wykonywanie licznych zadań rozwojowych, przemijał w czasie historyczno-kulturowym, na którego przysposobienie nie mieli po prostu czasu. Skupieni na własnych doświadczeniach, tworzeniu domu rodzinnego, zaspokajaniu swoich potrzeb rodzinnych i społecznych, wraz z wejściem dziecka w wiek dojrzewania budzą się jakoby z letargu. Dzieci przypominają im, że należy zmienić sposób myślenia, wyjść z domu, otworzyć się na większe przeżycia, doznania i prowokują swoim zachowaniem. Okazuje się jednak, że każdy z nich ma inne cele, inne dążenia, inaczej skonstruowany system wartości, pomimo wspólnego zamieszkiwania. U dojrzałych, zintegrowanych jednostek cele nie muszą być ściśle połączone z potrzebami, są raczej samodzielne i otrzymują status autonomicznie funkcjonalnych motywów. Wspomniana autonomia funkcjonalna związana jest z dojrzałą osobowością<sup>5</sup>. Osobowość nastolatka dopiero się kształtuje, co jest wynikiem rozwoju mózgu i wpływów społecznych. Ze względu właśnie na obfitość istoty szarej może dojść do pewnego rodzaju dysonansu poznawczego – mózg nastolatka ma problem z wyłapaniem z szumu informacji, przekazywanych przez rodziców i innych, tych sygnałów właściwych. W efekcie, na późniejszym etapie okresu dojrzewania mózg zaczyna redukować nadprogramowe synapsy i optymalizować połączenia. Zanim do tego jednak dojdzie, rodzice zaniepokojeni zachowaniem nastolatka obarczą go szeregiem nudnych z jego punktu widzenia informacji, zadań i planów, które odbierze jako marudzenie, czepianie się, uprzykrzanie życia. Podejście do wyznaczanych zadań i celów wynika ze sposobu ustosunkowania się do własnej perspektywy temporalnej, a więc nastawienia na teraźniejszość lub przyszłość oraz na sposoby traktowania własnych celów jako efektów końcowych bądź samego działania<sup>6</sup>. Pomimo że źródłem różnic w sposobach planowania jest osobowość, to raczej rodzice charakteryzują się telicznym, zorientowanym na cel, sposobem działania, a młodzi ludzie paratelicznym – zorientowanym na działanie<sup>7</sup>. W tej perspektywie spotkanie młodych z rodzicami obfituje w wiele emocji, wydarzeń i interpretacji niezgodnych z intencją nadawcy. Rozmowy w domu rodzinnym toczą się jednak nieustannie. Najlepiej, kiedy mają one charakter dialogu, rozumianego jako spotkanie dwojga ludzi zorientowanych na siebie nawzajem. Dialog według S. Michałowskiego (1994)<sup>8</sup> to takie spotkanie, w którym otwieramy się na przekazanie swoich poglądów,

<sup>5</sup> G.W. Allport, *Pattern and growth in personality*, New York 1961, s. 18.

<sup>6</sup> C. Timoszyk-Tomczak, *Strategie konstruowania własnej przyszłości*, Szczecin 2003, s. 33.

<sup>7</sup> Por. M. Apert, *Reversal theory*, London - New York 1989.

<sup>8</sup> S. Michałowski, *Spotkanie i dialog jako podstawa skutecznych oddziaływań wychowawczych*, [w:] *Szkice o wychowaniu*, red. W. Kojs, Katowice 1994, s. 14.

myśli, perspektyw w taki sposób, aby dojść do porozumienia, aby odnaleźć konsensus i zarazem ułatwić zrozumienie i przyjęcie definicji partnera. Spotkanie, którego wyrazem jest dialog powinien zakładać szukanie tego co wspólne, a nie tego co dzieli. Takie podejście jest zgodne z założeniami filozofii spotkania, w którym spotkanie jest postrzegane jako szczególnie sposób bycia z drugim człowiekiem, w toku którego

wydarza się coś wspaniałego, niepowtarzalnego, tajemniczego i wywołującego we mnie nieodwracalne zmiany, na które teraz chętnie się godzę. W przeżyciu spotkania ukazują się niedostępne dotąd wysokie wartości, (...) w spotkaniu dokonuje się wielki aksjologiczny skos<sup>9</sup>.

Rozmowy w domu rodzinnym nie zawsze przyjmują wymiar spotkania, jednak w konsekwencji, być może z perspektywy czasu, wiele rozmów młodych z rodzicami oceniana jest jako ważna.

Dialog jest najbardziej dojrzałą formą kontaktu międzyludzkiego, który został dany człowiekowi niejako w drodze ewolucji. Od 1,8 miliona lat człowiek funkcjonuje jako *Homo erectus*. Jednakże, umiejętność abstrakcyjnego myślenia nabył zaledwie 200 tysięcy lat temu. Doszło wówczas do mutacji genu FOXP2 w ludzkim DNA<sup>10</sup>. Mutacja tego genu najprawdopodobniej sprawiła, że płaty czołowe przodków człowieka jeszcze bardziej się rozrosły i uległy reorganizacji. W tej części mózgu umysł planuje, przewiduje konsekwencje swoich działań, a także kontroluje zachowania tak, by pasowały do kontekstu społecznego. GEN FOXP2 najczęściej nazywany jest „genem mowy”. Wiele wskazuje, że właśnie dzięki niemu ludzkość zaczęła mówić. Bez umiejętności złożonego myślenia, jaką zapewniają płaty czołowe, mowa byłaby niemożliwa. Mówienie to jedna z najbardziej abstrakcyjnych rzeczy, jaką robi człowiek. Wydaje ustami dźwięk, a w głowie jego rozmówcy pojawia się obraz odpowiadający jakiejś rzeczy, czynności, a nawet bardziej nieuchwytnym zjawiskom, jak czas czy przestrzeń<sup>11</sup>. Ośrodkami w mózgu odpowiedzialnymi za mowę są przede wszystkim ośrodek Broki<sup>12</sup> i ośrodek Wernickiego<sup>13</sup>, jednak proces produkcji mowy jest wspomagany przez cały mózg, który pracuje na pełnych obrotach. Co więcej, sama czynność mówienia wymaga użycia przynajmniej stu mięśni, natomiast przy normalnym tempie mowy (tj. czternaście dźwięków na sekundę) potrzeba około 140 000 zdarzeń neuromięśniowych na sekundę. To świetnie obrazuje złożoność pro-

<sup>9</sup> J. Bukowski, *Zarys filozofii spotkania*, Kraków 1987. s. 21.

<sup>10</sup> Lai CS, Fisher SE, Hurst JA, Vargha-Khadem F, *A forkhead-domain gene is mutated in a severe speech and language disorder*, *Nature*, Monaco AP 2001, 413 (6855), s. 519-523.

<sup>11</sup> R. Ohme, *Emo sapiens. Harmonia emocji i rozumu*, Wrocław 2017, s. 30.

<sup>12</sup> Por. K. Welsh, *Neuropsychologia kliniczna*, Warszawa 2000.

<sup>13</sup> B. Sadowski, *Biologiczne mechanizmy zachowania się ludzi i zwierząt*, Warszawa 2006.

cesu mowy i pracy naszego mózgu<sup>14</sup>. Mózg nastolatka jest jednak jeszcze na tyle niedojrzały, że rozmowa młodego człowieka z dorosłym może przybrać nieco inny obrót niż rodzic się spodziewa. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest między innymi to, że mózg nastolatka jeszcze dopiero buduje wiele połączeń mózgowych, na przykład sygnał z jednego obszaru mózgu, jak strach, czy stres pochodzący z ciała migdałowatego, ma problem z przejściem do innego obszaru mózgu, dajmy na to, odpowiedzialnego za zmysł oceny sytuacji, umiejscowionego w korze mózgowej płata czołowego. Oznacza to, że kiedy młodzi ludzie znajdują się w trudnej sytuacji, nie zawsze mogą wiedzieć co zrobić, by zareagować właściwie. Innymi słowy, ciało migdałowate sygnalizuje im, że istnieje zagrożenie, a ich płaty czołowe nie odpowiadają, co oznacza więcej pobudzania a mniej hamowania. Dlatego, nastolatkiw potrzebują więcej czasu, by NIE zareagować<sup>15</sup>. W kontekście rozmów prowadzonych przez młodzież z rodzicami, fakt ten nie pozostaje bez znaczenia. Uważa się, że właśnie nieokielznane i nadpobudliwie niedojrzałe ciało migdałowate ma wpływ na wybuchowość nastolatków. To częściowo nawet wyjaśnia historię, z jaką spotykają się rodzice odmawiający prośbom, które ich nastoletnie dzieci uważają za w pełni sensowne. O różnicach i uzasadnionych pretensjach, a nawet o porozumieniu pomiędzy dwoma jakże odmiennymi stronami tego samego domowego ogniska traktuje niniejszy artykuł, przedstawiając zjawisko w świetle badań własnych.

## **Rozmowy młodych z rodzicami w relacji badacza**

Zainteresowana treścią, formą i obszarem rozmów współczesnych nastolatków z ich rodzicami, poszukiwałam odpowiedzi na te pytania u samych zainteresowanych. W tym celu w styczniu 2017 roku przeprowadziłam badania na grupie 250 młodych osób z Gimnazjum nr 5 w Lesznie<sup>16</sup>.

<sup>14</sup> M. Sikora, *Geografia mózgu – gdzie powstaje mowa?* <http://www.cafebabel.pl/lifestyle/artukul/geografia-mozgu-gdzie-powstaje-mowa.html>, [dostęp: 12.07.2017].

<sup>15</sup> F.E. Jensen, A.E. Nutt, *Mózg nastolatka*, s. 67.

<sup>16</sup> Jest to miejscowość położona w województwie wielkopolskim, licząca ponad 64 tys. mieszkańców, miejsce, gdzie młodzi ludzie mogą doświadczać swojego rozwoju korzystając z licznych aktywności sportowych, działań organizacji pozarządowych, gdzie szkoły włączają w repertuar swoich planów wiele programów edukacyjnych i wychowawczych. Jest to miasto, które w raporcie „Polityki” z 2015 roku znalazło się w grupie najlepiej ocenianych, przez samych mieszkańców, miast. „W województwie wielkopolskim znakomicie wypadło Leszno. Jego mieszkańcy są najbardziej zadowoleni z życia, mają dobrą edukację, a samo miasto w ogólnej klasyfikacji uplasowało się na wysokim, siódmym miejscu” (<http://poznan.nasze-miasto.pl/artukul/ranking-miast-polityki-w-lesznie-zyje-sie-lepiej-niz-w-3108634,art,t,id,tm.html>, [dostęp: 05.07.2017]). Gimnazjum nr 5 znajduje się w dzielnicy Leszna – Gronowie,



Objęto nimi losowo wybranych uczniów klas pierwszych, drugich i trzecich. Badania przeprowadzono podczas lekcji szkolnych. Większość ankietowanych stanowiły dziewczęta (66%). 4,8% badanych nie miało matki lub nie ma z nią żadnego kontaktu, a 13% osób nie miało ojca lub nie ma z nim kontaktu. Głównym problemem badawczym było pytanie: Jaka jest treść, forma rozmów prowadzonych przez młodzież z jej rodzicami? Problemy szczegółowe, jakie uwzględniłam w niniejszych badaniach to: 1) Czy tematy rozmów podejmowane w domu rodzinnym badanych osób są takie same z matką i ojcem? 2) Czy w domach rodzinnych badanych osób istnieją tematy tabu i czego dotyczą? 3) Czy młodzi ludzie chętnie rozmawiają z rodzicami? 4) Jaki jest stosunek emocjonalny badanej młodzieży wobec prowadzonych rozmów z rodzicami? 5) Czy rozmowy prowadzone przez badaną młodzież przebiegają w poczuciu porozumienia czy konfliktu? 6) Jakie są oczekiwania badanych osób wobec rozmów z rodzicami? W procesie metodologicznym postawiłam następujące hipotezy badawcze: 1) Rodzice podejmują inne tematy z młodzieżą ze względu na płeć, a młodzież jako inicjator podejmowanych rozmów wykazuje się odmienną tematyką niż rodzice. 2) W domach badanych osób istnieje dużo tematów tabu, które w głównej mierze dotyczą seksu i religii. 3) Badane osoby chętnie rozmawiają ze swoimi rodzicami, wykazują zainteresowanie rozmowami z nimi. 4) Ankietowani lubią prowadzić rozmowy ze swoimi rodzicami, ale towarzyszą tym rozmowom różne emocje. 5) Prowadzone rozmowy przez badaną młodzież z jej rodzicami przebiegają raczej w poczuciu porozumienia niż konfliktu. 6) Młodzi ludzie oczekują od swoich rodziców, by traktowali ich poważnie i rozmawiali z nimi na ważne oraz trudne tematy. Badanie miało charakter opisowy. Dobór próby badanej przebiegał w sposób losowy<sup>17</sup>. Metodą badawczą był sondaż diagnostyczny, a wykorzystanym narzędziem badawczym ankiet, która powstała na podstawie zoperacjonalizowanych zmiennych i wskaźników badawczych.

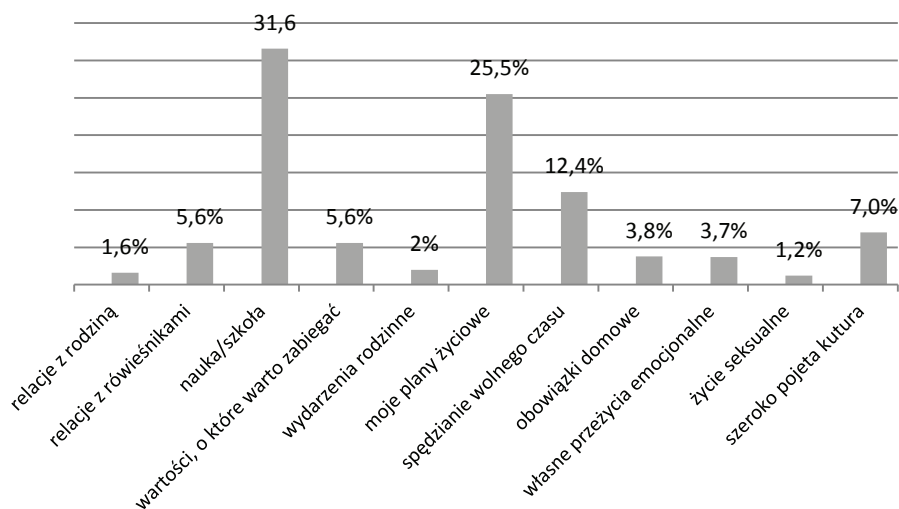
---

gdzie poza zabudowaniami domków jednorodzinnych są też tzw. budynki socjalne, w których w większości mieszkają rodziny dysfunkcyjne. Szkoła ma otwartą klasę innowacyjną, do której mogą uczęszczać osoby nie tylko z rejonu, ale również dostające się do szkoły z tzw. konkursu świadectw. Zatem, są to najlepsi uczniowie z Leszna i okolic, którzy wybrali sobie szkołę jako jedną z najlepszych, do której chcą uczęszczać, dającą najlepsze perspektywy. W opinii mieszkańców, szkoła ta cieszy się opinią szkoły o wysokich wymaganiach edukacyjnych i bardzo korzystnych warunkach wychowawczych (z niepublikowanych danych Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Lesznie, z roku 2015. Korzystne warunki wychowawcze, zostały uznane na podstawie oceny grona pedagogicznego wraz z dyrektorem o podejściu do rozwiązywania trudności wychowawczych uczniów). Różnorodność środowisk, z których pochodzą uczniowie szkoły, jest szeroka.

<sup>17</sup> Badania były badaniami pilotażowymi, zatem próba nie była reprezentatywna i wyników badania nie można generalizować na całą populację.

## Treści rozmów młodych z rodzicami z perspektywy badanych

Rozmowa ma wymiar poznania siebie samego. Poprzez rozmowę artykułujemy myśli i sądy, na podstawie których nie tylko prezentujemy siebie innym, ale często dajemy sobie szansę na usłyszenie na głos własnych procesów myślowych, co pozwala nam na dokonanie wnikliwej analizy samych siebie. Z racji wieku, celów życiowych, perspektyw temporalnych<sup>18</sup> oczywisty wydaje się fakt, że każda grupa wiekowa będzie poruszała inne tematy, które uznaje za najistotniejsze ze swojego punktu widzenia. W badaniach można zauważyć spodziewane rozbieżności dotyczące tematyki rozmów w domu rodzinnym.



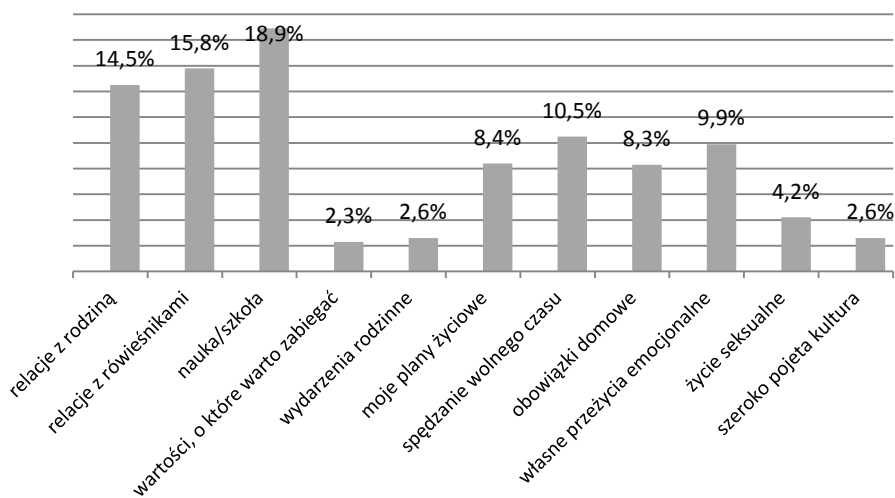
Ryc. 1. Tematy rozmów podejmowane przez ojca (n = 218)  
(Źródło: badania własne)

Ojcowie zorientowani zazwyczaj zadaniowo, mają podejście pragmatyczne do wykonywanych czynności i w rozmowach ze swoimi dorastającymi dziećmi podejmują najczęściej tematy dotyczące nauki/szkola (31,6%) oraz planów na przyszłość (25,5%). Najrzadziej poruszanymi tematami rozmów jest życie seksualne (1,2%), rzadko też tematem rozmów ojców z nastolatkami bywają szeroko rozumiane tematy relacji międzyludzkich, czy wydarzeń z życia rodzinnego, co może raczej świadczyć o powierzchownych kontak-

<sup>18</sup> E. Karmolińska, *Młodzież ze środowisk zagrożonych marginalizacją wobec własnej przyszłości*, Leszno - Poznań 2009, s. 160-167.



tach ojców z młodzieżą, w których treści rozmów ograniczają się raczej do zdawkowego „co tam w szkole”. Wśród tematów podejmowanych przez matki dominują również obszary związane z nauką (18,9%), ale zasadnicza różnica pomiędzy tematami podejmowanymi przez matkę i ojca dotyczy kwestii relacyjnych. Kobiety bardzo często zwracają uwagę na komponent relacji międzyludzkich w ogóle. W rodzinach respondentów takie założenie się potwierdziło. Matki dbają o relacje, jakie młodzież ma ze swoją rodziną (14,5%) oraz o relacje wewnątrz grupy rówieśniczej; 15,8% matek pyta o relacje ich nastoletnich dzieci z rówieśnikami. Wskazuje to na większe zainteresowanie życiem emocjonalnym, uczuciowym ich dzieci i być może na bliższe relacje młodzieży z matkami niż ojcami.

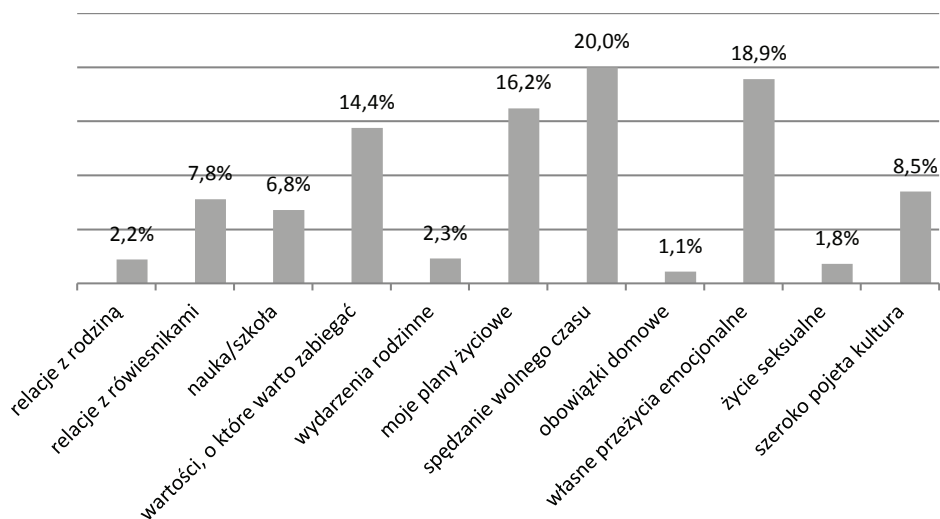


Ryc. 2. Tematy rozmów podejmowane przez matkę (n = 238)  
(Źródło: badania własne)

Pomimo że matki częściej (4,2%) niż ojcowie (1,2%) rozmawiają o życiu seksualnym, to nadal jednak współczynnik ten jest niski i może wskazywać, że to raczej rówieśnicy są osobami, z którymi takie tematy są poruszane lub, jak wskaże w dalszych rozważaniach, jest to często temat tabu w polskiej rodzinie.

Temat dotyczący obowiązków domowych jest częściej poruszany przez matki niż przez ojców. Jednakże to kobiety dbają nadal o „wychowanie w codzienności” swoich dzieci i częściej zwracają uwagę na kwestie organizacji życia dzieci.

Tematy rozmów inicjowanych przez młodych są rozbieżne z kwestiami podejmowanymi przez ich rodziców, co skłania ku refleksji, że wspólne egzysto-



Ryc. 3. Tematy rozmów podejmowane przez młodzież z rodzicami (n = 248)

(Źródło: badania własne)

wanie w tej samej przestrzeni życiowej, jaką jest przestrzeń rodzinna<sup>19</sup>, może generować inne obszary rozmów.

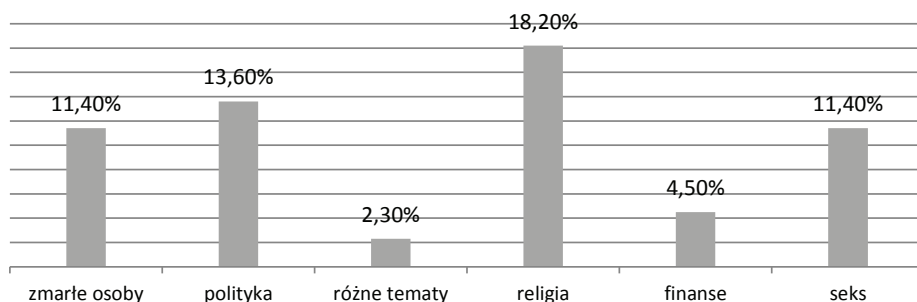
Nie zaskakuje fakt, że młodzi ludzie znacznie rzadziej niż ich rodzice chcą rozmawiać o szkole/nauce (6,8%). Obowiązki domowe stanowi temat ogólne nieistotny z punktu widzenia dzieci (1,1%). Młodzież z racji potrzeby idealizacji, chęci przeżyć transcendentnych, fazy kształtowania się ideologii, idealizacji wartości chętniej znajdują ukojenie w rozmowach dotyczących wartości, o które warto w życiu zabiegać (14,4%), spędzania wolnego czasu, który daje przestrzeń do dalszych rozważań egzystencjonalnych (20%). Współczesna młodzież coraz częściej wyraża swoje potrzeby emocjonalne i chce rozmawiać z rodzicami na temat własnych przeżyć emocjonalnych (18,9%), co zapewne było zdecydowanie rzadszym zjawiskiem w pokoleniu ich rodziców. Młodzi ludzie mają potrzebę nazywania swoich przeżyć, co może być wynikiem efektów wychowawczych rodziców<sup>20</sup>. Podejmowanie rozmów w konkretnych obszarach tematycznych może wynikać z wycucia, na jakie tematy

<sup>19</sup> K. Segiet, *Rodzina jako przestrzeń życia (dla) współczesnej młodzieży*, [w:] *Młodzież w dobie przemian społeczno-kulturowych*, red. K. Segiet, Poznań 2015, s. 35-45.

<sup>20</sup> Coraz więcej pojawia się szkoleń, wykładów, artykułów i publikacji z dziedziny wychowania, w tym: T. Gordon, *Wychowanie bez porażek*, Warszawa 1999; A. Faber, E. Mazlish, *Jak mówić, żeby dzieci nas słuchały. Jak słuchać, żeby dzieci do nas mówiły*, Poznań 1992; J. Juul, *Twoje kompetentne dziecko. Dlaczego powinniśmy traktować dzieci poważnie?* Podkowa Leśna 2012 i in.

można w domu rodzinnym rozmawiać, a jakich lepiej unikać, by nie wywołać zbyt dużego napięcia w rodzinie i zachować *status quo*<sup>21</sup>.

Z punktu widzenia terapii systemowej, istnieje duża siła działania tak zwanych tematów tabu<sup>22</sup>, mogących budować swoistego rodzaju napięcie emocjonalne w rodzinie, które może okazać się trudne do zniwelowania, gdyż jest nieokreślone. Nie wiadomo czym jest, jak je nazwać, ale wszyscy członkowie systemu wiedzą, a raczej czują, że istnieje (43,1% ankietowanych uznało, że ma świadomość istnienia takich tematów i potrafiło wskazać ich obszary). Niewypowiedziane słowa mają większą moc niszczenia aniżeli prawdziwe i szczerze.



Ryc. 4. Tematy tabu w rodzinie w rozmowach rodzinnych w opinii badanych (n = 237)  
(Źródło: badania własne)

Do najtrudniejszych obszarów rozmów pomijanych w rodzinach badanych respondentów należą rozmowy dotyczące sfery religijnej (18,2%), polityki (13,6%) oraz seksu (11,4%) i osób zmarłych w rodzinie (11,4%).

<sup>21</sup> V. Satir, *Peoplemaking*, Palo Alto 1972.

<sup>22</sup> Współczesne słowniki ogólne języka polskiego i słowniki wyrazów obcych podają kilka znaczeń wyrazu tabu: pierwsze odnosi się do tabu pierwotnego, magicznego, religijnego, przy czym często następuje odwołanie się do wierzeń ludów pierwotnych; drugie znaczenie - określane jako przenośne - formułowane jest np. tak: „temat, którego nie wolno poruszać” (*Ilustrowany słownik języka polskiego*, red. E. Sobol, PWN, Warszawa 1999, s. 917); „wszystko to, co objęte zakazem społecznym, o czym nie należy rozmawiać; temat, którego nie należy poruszać” (*Słownik współczesnego języka polskiego*, red. B. Dunaj, wyd. I - 1998, Warszawa 2001, s. 1118); „społeczny zakaz używania pewnych słów lub poruszania pewnych tematów, uznawanych za wstydlive, niebezpieczne, kontrowersyjne lub przykre. Także coś, co jest objęte takim zakazem” (*Słownik języka polskiego PWN*, red. M. Bańko, t. 2, Warszawa 2000, s. 800); „to, o czym się nie mówi lub co jest zakazane w jakimś społeczeństwie, ponieważ jest wstydlive, niebezpieczne, kontrowersyjne lub przykre” (*Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubisz, t. 4, Warszawa 2003, s. 7); „nieformalny zakaz poruszania pewnych tematów lub używania pewnych słów, uważanych za niemoralne, niebezpieczne, kontrowersyjne itp.; także temat, którego nie wolno poruszać, lub słowo, którego nie wolno używać” (*Wielki słownik wyrazów obcych PWN*, red. M. Bańko, Warszawa 2005, s. 1227) (za: A. Dąbrowska, *Zmiany obszarów tabu podlegających zmianie we współczesnej kulturze*, Acta Universitatis Wratislaviensis, 3060, Język a Kultura, t. 20, Wrocław 2008, s. 2).

Pomimo istnienia w rodzinie tematów trudnych, młodzież zapytana, czy chce rozmawiać z rodzicami, w zdecydowanej większości odpowiedziała, że ma taką potrzebę (92,7%). Odpowiedzi „tak, zdecydowanie chcę” udzieliło 80,7% respondentów, „tak, czasami chcę” – 12%, a tylko 7,3% nie chce prowadzić na te tematy rozmów z rodzicami. Osoby, które nie chcą rozmawiać z rodzicami na wyżej wymienione tematy wskazały następujące tego przyczyny:

- „bo mi się nie chce z nim/nią rozmawiać” (64%),
- „bo nie mają nic ciekawego do powiedzenia” (11,4%),
- „bo nie mają czasu” (13%),
- „bo mają swoje problemy” (8,9%),
- „nie wiem” (3,6%).

Pewnych tematów wśród moich respondentów w rozmowach się nie porusza, ale są też takie, o których młodzi ludzie chcieliby rozmawiać, jak na przykład:

- szeroko pojęte tematy egzystencjalne, sens życia (83%),
- tematy religijne (10%),
- o seksie (5%),
- o zainteresowaniach (3%).

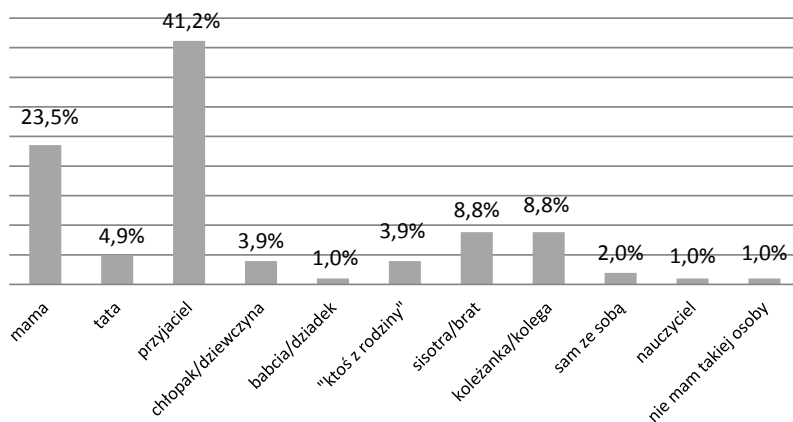
Warto zauważyć, że wśród osób deklarujących, iż temat związany z religią w ich domach jest tematem tabu, większość z nich (86%) wskazała, że chcieliby na te tematy rozmawiać z rodzicami. Uzasadniając, podawali najczęściej przyczynę dbałości o *status quo* rodziny (78%), utrzymanie więzi emocjonalnych w rodzinie na właściwym poziomie (12%) oraz poczucie, że rodzice nie są odpowiednimi intelektualnie partnerami w rozmowie (10%).

Istotnym elementem uwzględniającym charakterystykę rozmów prowadzonych przez młodzież z rodzicami jest czas, jaki poświęcają oni na wypełnienie swojej przestrzeni psychicznej<sup>23</sup> rozmową. Wyniki badań jasno wskazują, że młodzież częściej rozmawia z matkami niż z ojcami. Wśród respondentów byli i tacy, którzy w ogóle nie prowadzą rozmów z ojcem (aż 17,6%) i tacy, którzy wcale nie rozmawiają z matką (4,9%). Krótkie rozmowy, do 15 minut dziennie, młodzież prowadzi częściej z ojcem (31,4%) niż z matką (20,6%). Wraz z podnoszeniem granicy czasowej, coraz więcej młodzieży wskazywało matkę jako osobę, z którą rozmawiają: między 15-30 minut z matką 23,5%, z ojcem 19,6%; powyżej 30 minut do 1 godziny z matką 29,4%, z ojcem 22,5%; 21,6% respondentów wskazała, że rozmawia dłużej niż godzinę dziennie z matką, a powyżej godziny rozmawia z ojcem 8,8% badanych. Z powyższego wynika, że matki są zdecydowanie bardziej „dostępne” młodzieży w rozmowach niż ojcowie. Pomimo zmian dotyczących podejścia do wychowania, czy roli ojca i matki w wychowaniu dzieci, nadal to matka jest

<sup>23</sup> K. Lewin, *Defining the "Field at a Given Time"*, *Psychological Review*, 1943, 50, s. 292-310; *Republished in Resolving Social Conflicts and Field Theory in Social Science*, American Psychological Association, Washington D.C. 1997.

powiernikiem rozmów młodych osób w rodzinach, a z racji specyfiki wieku dojrzewania, kiedy pojawia się silna potrzeba identyfikacji z grupą rówieśniczą, coraz częściej o wielu sprawach rodzice nie są informowani, a młodzież dzieli się informacjami o sobie ze swoimi rówieśnikami.

Porozumiewając się z innymi, dajemy sobie szansę na zaistnienie w przestrzeni publicznej, co kreuje naszą tożsamość zarówno indywidualną, jak i społeczną<sup>24</sup>. Dlatego, być może, młodzi ludzie chętniej rozmawiają z rówieśnikami niż z własnymi rodzicami, gdyż mogą poznać większe spektrum informacji, doznań, jak też odkryć siebie bardziej niż tylko z perspektywy rodzica.



Ryc. 5. Osoby, w którymi badani najchętniej rozmawiają (n = 249)

(Źródło: badania własne)

Odpowiedzi respondentów na powyższe pytania nie zaskakują badacza. Prawie połowa ankietowanych najbardziej lubi prowadzić rozmowy z przyjacielem. Nadal co czwarty ankietowany wskazał matkę jako towarzysza swoich rozmów. Wyniki niniejszych badań potwierdzają rezultaty uzyskane w raporcie z 2013 roku prowadzonego przez CBOS na temat młodzieży.

Zdecydowanie najważniejszą osobą w domu jest dla młodych ludzi matka. To na jej wsparcie przede wszystkim mogą liczyć w trudnych chwilach (60%), ona jest także autorytetem, na uznaniu którego najbardziej im zależy (47%). Co więcej, partnerem do rozmowy jest ona częściej niż chłopak lub dziewczyna czy koledzy. Stosunkowo najwięcej osób wskazywało również na matkę jako osobę, która ma największy wpływ na ich styl ubierania się (20%). W porównaniu z matką, która – jak się wydaje na podstawie deklaracji badanych – jest nierzadko jednocześnie autorytetem, pocieszycielem, przyjacielem i doradcą, rola ojca w rodzinie wypada dość blado<sup>25</sup>.

<sup>24</sup> Por. A. Brzezińska, *Spoleczna psychologia rozwoju*, Poznań 2000.

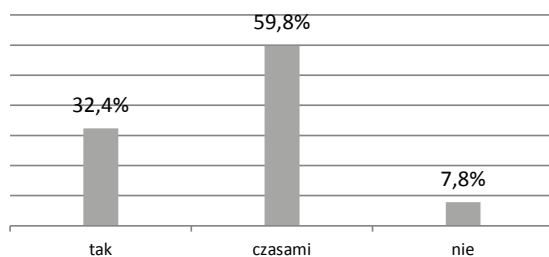
<sup>25</sup> Badania CBOS. *Młodzież 2013*. [www.cinn.gov.pl/portal?id=15&res\\_id=673746](http://www.cinn.gov.pl/portal?id=15&res_id=673746), Warszawa [dostęp: 11.07.2017], s. 98.

Jak wynika z niniejszych badań, respondenci w kontekście relacji międzygeneracyjnych chętniej prowadzą konwersację z matkami niż z ojcami (90,2% ankietowanych chce rozmawiać z matkami i 75,5% ankietowanych chce rozmawiać z ojcami). Oczywiście, może to wynikać z dostępności fizycznej matki i ojca, ale również z poczucia zrozumienia.

### **Poczucie zrozumienia i satysfakcja z prowadzonych rozmów młodzieży z jej rodzicami i rówieśnikami**

Poczucie zrozumienia<sup>26</sup> stanowi jeden z ważniejszych aspektów komunikacji międzyludzkiej. Bez poczucia zrozumienia trudno mówić o komunikacji, która spełnia funkcję społeczną (czyli znaczenie języka w koordynacji aktywności członków danej grupy); psychologiczną (odnosi się do organizacji wyższych form życia umysłowego dzięki systemowi językowemu); regulacyjną (która odnosi się do kontrolowania zachowań innych poprzez wykorzystanie środków językowych)<sup>27</sup>. Bez poczucia zrozumienia, które prowadzi do porozumienia, trudno byłoby utrzymać bliższe relacje i funkcje regulacyjne zarówno w grupie rówieśniczej, jak i rodzinnej.

Wśród badanej młodzieży zaledwie co trzeci respondent ma poczucie, że rodzice go rozumieją, a ponad połowa (59,8%) uznaje, że rodzice czasami ich rozumieją.



Ryc. 6. Poczucie zrozumienia badanych przez ich rodziców  
(Źródło: badania własne)

<sup>26</sup> Według *Słownika języka polskiego PWN*, rozumienie oznacza: „pojmowanie treści przekazywanej informacji”, „zdawanie sobie sprawy z czegoś”, czy „przypisywanie czemuś jakiegoś znaczenia”, natomiast rozumienie to „uświadomienie sobie znaczenia jakiego wyrazu, wypowiedzi, istnienie relacji między rzeczami lub zjawiskami” <https://sjp.pwn.pl/slowniki> [dostęp: 10.10.2017].

<sup>27</sup> G.A. Delaguna 1927 za: Z. Nęcki, *Komunikacja międzyludzka*, Kraków – Kluczbork 2000, s. 54.



Zdecydowana większość respondentów (89%) wskazała matkę jako tę osobę, od której otrzymują zrozumienie<sup>28</sup>. Częstotliwość i chęć prowadzenia rozmów z konkretną osobą w rodzinie może mieć związek z organizacją rodziny. Wchodzenie w „sojusze” z poszczególnymi członkami rodziny nie zawsze okazuje się destrukcyjne dla pozostałych. Dzieje się tak wówczas, kiedy sojusze zawierane są przeciwko innym osobom w rodzinie lub przeciwko całym subsystemom<sup>29</sup>. Wśród badanej młodzieży ponad połowa (64,3%) ankietowanych oznajmiła, że często rozmawiają z mamą nie wtajemniczając w treść rozmowy ojca, z obawy o jego reakcję na poruszane podczas rozmowy treści. O rodzinie dysfunkcyjnej można mówić wówczas, kiedy mamy do czynienia z triangulacją<sup>30</sup> – kiedy każdy rodzic wymaga od dziecka przymierza ze sobą, a przeciw drugiemu rodzicowi. Naturalne jest jednak wchodzenie w koalicje rodzinne w przestrzeni pokoleniowej.

Subsystem rodzeństwa przynosi pierwsze doświadczenie bycia w grupie rówieśniczej oraz oferuje lekcję wsparcia, współdziałania i ochrony (a także współzawodnictwa, walki z różnicami i ich negocjacji). Dzieci tworzące ten subsystem uczą się wspólnie jak porozumiewać się z subsystemem rodzicielskim, by móc osiągnąć takie zmiany relacji, które byłyby współmierne z ich indywidualnymi zmianami rozwojowymi<sup>31</sup>.

Rola w subsystemie uczy rodzeństwo umiejętności porozumiewania się w grupie rówieśniczej. Dlatego, młodzież posiadająca rodzeństwo (75% badanych) częściej ma poczucie zrozumienia wśród rówieśników niż ich koledzy jedynacy.

Naturalnym zjawiskiem w wieku dojrzewania jest chęć przebywania w grupie rówieśniczej, by móc stworzyć poczucie przynależności pokoleniowej i zapewne dlatego w sytuacji poczucia zrozumienia ankietowani odczuwają większe zrozumienie wśród rówieśników niż w rozmowach z rodzicami. Należy zaznaczyć, że istotnym czynnikiem poczucia zrozumienia w wypadku rodziców i rówieśników może mieć struktura organizacji owych relacji.

---

<sup>28</sup> Badania prowadzone przez CBOS w roku 2016 potwierdzają uzyskane przeze mnie wyniki. „Źródłem wsparcia dla młodych ludzi jest przede wszystkim matka (60% wskazań). Zdecydowanie rzadziej w trudnych chwilach mogą liczyć na pomoc ojca (29%). Porównywalnie często jak ojca uczniowie wymieniali w tym kontekście przyjaciół (34%) oraz chłopaka lub dziewczynę (27%)”. Badania CBOS. *Młodzież 2016*. <http://www.cinn.gov.pl/portal?id=166545>, Warszawa, [dostęp: 10.07.2017], s. 10.

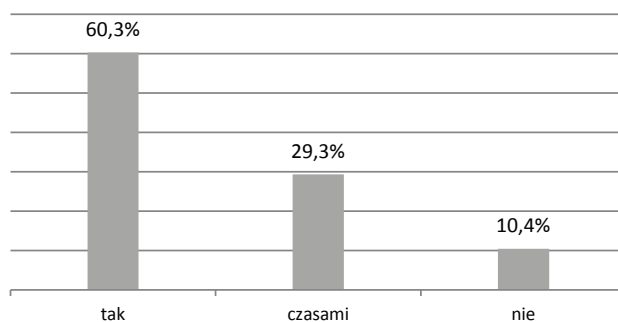
<sup>29</sup> Subsystem: jest składnikiem struktury rodziny, mający wykonać zadania niezbędne do funkcjonowania całego systemu. Sojusze to emocjonalne lub psychologiczne powiązania między członkami rodziny. Za: H. Goldenberg, I. Goldenberg, *Terapia rodzin*, Kraków 2004, s. 228.

<sup>30</sup> S. Minuchin, *Families and family therapy*, Cambridge, MA 1974.

<sup>31</sup> H. Goldenberg, I. Goldenberg. *Terapia rodzin*, s. 229.

Kontakty nastolatków z rodzicami odznaczają się odmienną strukturą w porównaniu z ich interakcjami z rówieśnikami. Te pierwsze mają bowiem charakter interakcji hierarchicznych, podczas gdy drugie są jednopoziomowe<sup>32</sup>.

W strukturach jednopoziomowych, reguły komunikacji są mniej sztywne niż w organizacjach hierarchicznych, stąd poczucie zrozumienia może być większe.



Ryc. 7. Poczucie zrozumienia badanych przez rówieśników (n = 244)  
(Źródło: badania własne)

Ponad połowa respondentów ma poczucie, że rówieśnicy ich rozumieją, natomiast co trzeci badany uznał, że poczucia zrozumienia wśród rówieśników doświadczają czasami. Jest to naturalne zjawisko wynikające z życia codziennego dwóch pokoleń w rodzinie. Na taki stan rzeczy składa się socjalizacja wtórna.

(...) zachodząca w grupach wiekowo homogenicznych – grupach rówieśniczych, grupach odpowiedzialnych za kształtowanie tożsamości społecznej bliskich generacji i pokoleń. O początku interesującego nas stanu rzeczy decyduje stan zaawansowania (zaangażowania emocjonalnego) socjalizacji wtórnej w tych grupach, socjalizacji naśladowującej dobiegającą do końca socjalizację pierwotną. Pojawienie się subświata rodziców i subświata dorastających dzieci w konkretnej rodzinie jest wynikiem wzrostu siły emocjonalnej identyfikacji dziecka z grupą rówieśniczą, która osłabia procedury podtrzymywania rzeczywistości subiektywnej w środowisku rodzinnym<sup>33</sup>.

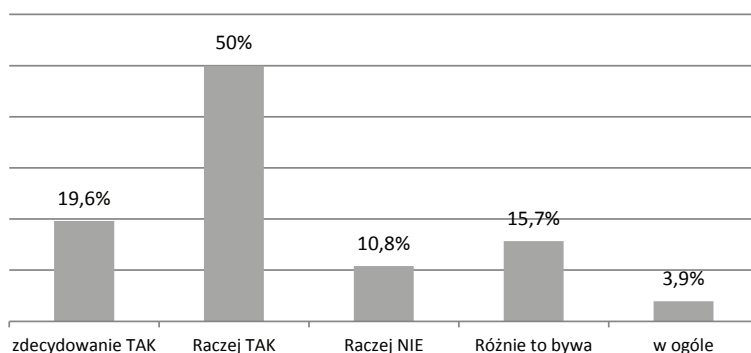
<sup>32</sup> E. Gurba, *Nieporozumienia z dorastającymi dziećmi w rodzinie. Uwarunkowania i wspomaganie*, Kraków 2013, s. 43; H.R. Schaffer, *Psychologia dziecka*, Warszawa 2005; L. Bakiera, *Czy dorastanie musi być trudne?* Warszawa 2009.

<sup>33</sup> W. Wrzesień, *Jednostka – rodzina – pokolenie*, Poznań 2003, s. 130.

W procesie rozwoju niezbędne jest zatem wyjście ze strefy komfortu, jaką są relacje z rodzicami – nawet te splecione<sup>34</sup>, ale znane, i podjęcie dialogu z rówieśnikami. Jednak z raportu CBOS z 2016 po raz pierwszy uzyskano odmiennie wyniki badań dotyczące relacji rówieśniczych.

Ostatnie badanie pokazuje z jednej strony spadek roli grupy rówieśniczej w życiu młodych ludzi, z drugiej wzrost znaczenia rodziców jako autorytetów. Rodzice zdecydowanie częściej niż trzy lata temu (i najczęściej w historii naszych badań, począwszy od roku 1994) są wymieniani jako ludzie, na których uznaniu zależy młodym ludziom. Rówieśnicy nie tylko rzadziej niż w latach ubiegłych pełnią rolę autorytetów, ale także rzadziej (najrzadziej od 1994 roku) należą do grona osób, z którymi młodzi ludzie chętnie spędzają wolny czas<sup>35</sup>.

Czy miałyby to oznaczać, że identyfikacja pokoleniowa współczesnej młodzieży staje pod znakiem zapytania? Tym bardziej, że wśród moich respondentów znajduje się duże grono osób usatysfakcjonowanych z prowadzonych rozmów z rodzicami, przy czym ponownie nieznacznie większą przychylnością badanych cieszą się matki (69,6%) niż ojcowie (60,7%).

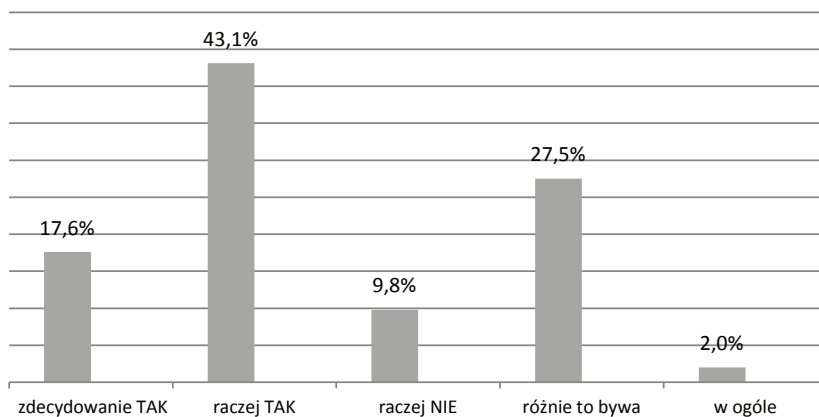


Ryc. 8. Poczucie satysfakcji z rozmów prowadzonych z matką (n = 230)  
(Źródło: badania własne)

Podczas rozmowy poszczególni uczestnicy procesu komunikacji mają pewnego rodzaju oczekiwania wobec siebie nawzajem. Na podstawie tych ocze-

<sup>34</sup> Splotanie (*enmeshment* – rozmyte granice). Większość systemów rodzinnych można umieścić na osi między splotaniem a brakiem zaangażowania (*disengagement* – sztywne granice); por. S. Minuchin i in., *Families of the slums: An exploration of their structure and treatment*, New York 1967.

<sup>35</sup> Badania CBOS. *Młodzi 2016*, <http://www.cinn.gov.pl/portal?id=166545>, Warszawa [dostęp: 10.07.2017], s. 9.



Ryc. 9. Poczucie satysfakcji z rozmów prowadzonych z ojcem (n = 212)  
(Źródło: badania własne)

kiwań można wysnuć po rozmowie wnioski, czy poziom satysfakcji podczas prowadzonej rozmowy był zadowalający. Jeżeli jednostka czuje się usatysfakcjonowana rozmową, czyli osiągnęła swój cel podczas rozmowy, ma ochotę wrócić do rozmówcy i utrzymywać z nią dalsze relacje. Badana młodzież jest raczej usatysfakcjonowana prowadzonymi rozmowami z rodzicami (69,6% badanych z matką i 60,7% z ojcem). Satysfakcja może dotyczyć różnych aspektów rozmowy, w zależności od wyznaczonego celu. Oznacza to, że podczas rozmowy może również dojść do różnego rodzaju konfliktów.

### **Konflikt w rodzinie a identyfikacja pokoleniowa współczesnej młodzieży**

Czyżby współcześnie tożsamość pokoleniowa, rówieśnicza była zagrożona? Czyżby pojawiały się u młodzieży lęki związane z przynależnością do grupy na stałe? Przynależność do grupy pokoleniowej wymagałaby procesu identyfikacji na dłużej, zaangażowania, włożenia wysiłku. A w czasach płynnej nowoczesności<sup>36</sup> przeciętny nastolatek partycypujący w permanentnie zmieniającej się rzeczywistości może obawiać się takiego zaangażowania związanego z możliwością poniesienia wysokich kosztów emocjonalnych. Tymczasowe przebywanie w grupie rówieśniczej pozwala na szybkie wycofanie się z niej w momencie pojawienia się kolejnej okazji na lepsze życie, na poszerzenie swoich możliwości i zdobycie korzystniejszej oferty, która

<sup>36</sup> Z. Bauman, *Płynne życie*, Kraków 2007

sprawi, że szanse na sukces są często większe. Jednak taka strategia okazuje się zwodnicza w procesie poszukiwania tożsamości, dlatego trudno obecnie określić tożsamość grupową współczesnego nastolatka, który woli w bardziej bezpiecznym miejscu pozostać, nie wychylać się. Nastawiony na pozorne doznania i przeżycia nastolatek, jednocześnie doświadcza życia z pozycji asekuracyjnej, niejako przylepiony do rodzica, stwarza pozory wychodzenia w daleki świat, pozostając emocjonalnie związany z rodzicem w takim stopniu, w jakim powinno być małe dziecko. Młody człowiek ma zatem identyfikację, a nie tożsamość. Jak podaje A. Cybal-Michalska<sup>37</sup>, identyfikacja jest procesem dyskursywnym,

bez fundamentu, który może postępować we wszystkich kierunkach, z których żaden nie jest do końca wyznaczony przez warunki początkowe (...) Identyfikacja nie jest zdeterminowana, bo można ją zawsze „zdobyć” albo „stracić” albo „zarzucić”. Identyfikacja staje się ostatecznie względna i zdana na przygodność<sup>38</sup>.

W procesie kształtowania tożsamości potrzebna jest identyfikacja, która tworzy się poprzez dyskurs. Dlatego, na potrzeby kształtowania się tożsamości młodego człowieka niezbędne jest oddzielenie się od rodziny, bycie poniekąd w kryzysie, w konflikcie z rodzicami. Jednak coraz częściej zauważamy tendencje do „trzymania” dzieci w bliskości psychologicznej przez rodziców. Już w badaniach W. Września z 2003 roku widoczny jest schemat rodziny o „paralelnych” strategiach życiowych pokolenia rodziców i pokolenia dorastających dzieci. Rodziny paralelne to takie, w których

(...) odmiennym ocenom preferencji drugiego pokolenia nie towarzyszą relacje konfliktowe. Występuje tu znikome zainteresowanie wprowadzaniem zmian oraz tendencja do utrzymania istniejącego, bo „bezpiecznego” dla obu stron, *status quo* całego układu. Skłonności te motywowane są pragnieniem maksymalizacji komfortu psychicznego zarówno w pokoleniu rodziców, jak i dzieci, co prowadzi do unikania sytuacji konfliktowych<sup>39</sup>.

Sytuacje konfliktowe w rodzinie bywają trudnym momentem w funkcjonowaniu rodziny, ale te normatywne mogą przyczynić się do powstania potrzeby separacji emocjonalnej dzieci od rodziców, co w konsekwencji pozwoli na kształtowanie się jednoznacznej, zaangażowanej tożsamości młodego człowieka. Taka rodzina, w której dochodzi do konfrontacji celów, planów i dążeń, z uwzględnieniem potrzeb stron konfliktu, to rodziny zdecydowanie wpływające na kształtowanie jednostki proaktywnej. „Jednostki proaktywne wchodzą

<sup>37</sup> A. Cybal-Michalska, *Tożsamość młodzieży w perspektywie globalnego świata*, Poznań 2006, s. 88.

<sup>38</sup> S. Hall, podaje za: A. Cybal-Michalska, tamże.

<sup>39</sup> W. Wrześniak, *Jednostka – rodzina – pokolenie*, s. 135-136.

na drogę działania, a jak potrzeba – to i wykraczają poza zwykłe ograniczenia sytuacji, by wydobyć możliwe korzyści wynikające z jej przekształcenia”<sup>40</sup>.

Sytuacja zgody na kreowanie proaktywnej jednostki w rodzinie opierać się musi na wewnętrznej zgodzie rodzica na odróżnienie swojej tożsamości od tożsamości dziecka. Rodzic nastolatka, który przygotowuje się do „wypuszczenia z gniazda” swojego dziecka, potrafi zintegrować swoje obawy, skontenerować emocje i potrzeby dziecka. Ułatwić im to może wyraźne ustalenie granic międzypokoleniowych.

(...) Jeśli rodzice chcą osiągnąć w rodzinie pożądane wyniki, to muszą istnieć:

- wyraźne granice międzypokoleniowe, tak aby rodzice tworzyli subsystem władzy wykonawczej,
- sojusze między rodzicami w podstawowych sprawach, takich jak dyscyplina,
- reguły odnoszące się do władzy i autorytetu, rozstrzygające, które z rodziców ma rację w przypadku niezgody i czy mogą oni przeprowadzić swoją wolę, jeśli się zgadzają<sup>41</sup>.

Zatem, naturalne i normatywne w procesie ustanawiania granic jest zagadnienie związane z negocjacją rzeczywistości w rodzinach z nastolatkiem. Większość dotychczasowych badań i opisów relacji młodych z rodzicami opierała się

(...) głównie na testowaniu rodzin, które uczestniczyły w terapii klinicznej<sup>42</sup>. Tak utworzone charakterystyki relacji odnosiły się zatem do rodzin przeżywających wiele problemów, w tym również dotyczących porozumiewania się rodziców i nastoletnich dzieci. Tymczasem młodzież nieujawniająca zaburzeń rozwojowych wywodzi się z rodzin, w których przeżywają bliskie, niekonfliktowe relacje<sup>43</sup>.

W moich badaniach adolescenti uznali, że ich nieporozumienia z rodzicami występują, być może, dosyć często (raz na dwa dni – 89% badanych), ale ich intensywność nie jest aż taka duża. Z wielu badań wynika, że „(...) dorośli wskazują na mniejszą częstotliwość pojawiania się konfliktów niż ich dzieci, ale przypisują im większe natężenie”<sup>44</sup>. Istotnym czynnikiem w interpretacji danych i znaczącym elementem generalizującym wnioski o jakości kontaktów interpersonalnych młodzieży z jej rodzicami będzie zatem dobór grupy badawczej, o której pozyskujemy informacje, w tym wypadku czy są to rodzice czy młodzież. Młodzi ludzie mają większą tendencję do szybkiego

<sup>40</sup> A. Cybal-Michalska, *Młodzież akademicka a kariera zawodowa*, Kraków 2013, s. 381.

<sup>41</sup> H. Goldenberg, I. Goldenberg, *Terapia rodzin*, s. 232.

<sup>42</sup> L.D. Steinberg, *We know some things: parent-adolescent, relationship in retrospect and prospect*, *Journal of Research on Adolescence*, 2001, 11(1), s. 1-19.

<sup>43</sup> E. Gurba, *Nieporozumienia*, s. 42; R. Josselson, E. Greeberg, D. Mc Conochie, *Phenomenological aspects of psychosocial maturity in adolescence*, *Journal of Youth and Adolescence* 1977, 6, s. 25-56.

<sup>44</sup> Smetana, 1995; Deković, 1999, za: tamże s. 42.



zapominania i przerzucania uwagi, szczególnie tej emocjonalnej, na inne zdarzenia życiowe, często na relacje rówieśnicze, a rodzice przejawiają tendencje do zamartwiania się o los dzieci<sup>45</sup>.

Jakich obszarów dotyczą kwestie sporne poruszane w relacjach międzygeneracyjnych? W moich badaniach dziedziny wspólnego życia, które zostają poddawane permanentnej negocjacji międzypokoleniowej dotyczą<sup>46</sup>:

- obowiązków domowych (25,5%),
- wyglądu nastolatków (13%),
- stylu ich zachowania (5%),
- odrabiania zadań domowych i osiągnięć szkolnych (8,6%),
- relacji interpersonalnych (4,8%) oraz
- regulacji różnych form aktywności (43,7%), takich jak: chodzenie spać, godziny powrotu do domu, zarządzanie pieniędzmi oraz higiena osobista.

Zdecydowana większość respondentów toczy spory z rodzicami dotyczące regulacji codziennych aspektów wspólnego życia, natomiast kwestie, które mogłyby się wydawać istotne jeszcze w ubiegłym pokoleniu, na przykład wygląd nastolatków czy styl ich zachowania, dzisiaj wydaje się stanowić pole porozumienia. Być może wynika to z komercyjnego i globalnego charakteru mody, która jest dostępna dla każdego bez względu na wiek i pochodzenie.

Moda [również w relacjach między młodzieżą a jej rodzicami, wydaje się, że szczególnie pomiędzy córkami a matkami – przyp. autora] uczestniczy w procesach decentracji, fragmentaryzacji i inscenizacji tej tożsamości<sup>47</sup>.

Przy czym, należy zwrócić uwagę na fakt, że większość negocjacji toczonych w domu podejmowana jest w celu „(...) utrzymania *status quo* istniejącego układu (rodzice), jak i w celu zagwarantowania jak najdogodniejszej pozycji w zmieniającym się systemie władzy w rodzinie (dzieci)”<sup>48</sup>. Taka tendencja pozwala na modyfikację pozycji władzy w rodzinie pomiędzy pokoleniami, ułatwiając tym samym wejście w kolejną fazę rozwoju rodziny<sup>49</sup>.

Źródeł nieporozumień pomiędzy nastolatkami a ich rodzicami badacze<sup>50</sup> poszukują także w barierach komunikacyjnych, na jakie natrafiają przedstawiciele obu pokoleń, różnicach stylów i wzorców zachowań oraz akceptowanych celach aktywności.

<sup>45</sup> Jedno z pytań w ankiecie dotyczyło troski rodziców o dzieci: „Jak myślisz, czy Twoi rodzice martwią się nadmiernie o Twoją przyszłość?” 76% ankietowanych, w tym większość stanowiły dziewczyny (60%), uznała, że rodzice zdecydowanie za bardzo martwią się o ich przyszłość.

<sup>46</sup> Klasyfikacja za: E. Gurba, *Nieporozumienia*, s. 46.

<sup>47</sup> Z. Melosik, *Tożsamość, ciało i władza w kulturze instant*, Kraków 2010, s. 92.

<sup>48</sup> W. Wrzesień, *Jednostka – rodzina – pokolenie*, s. 197.

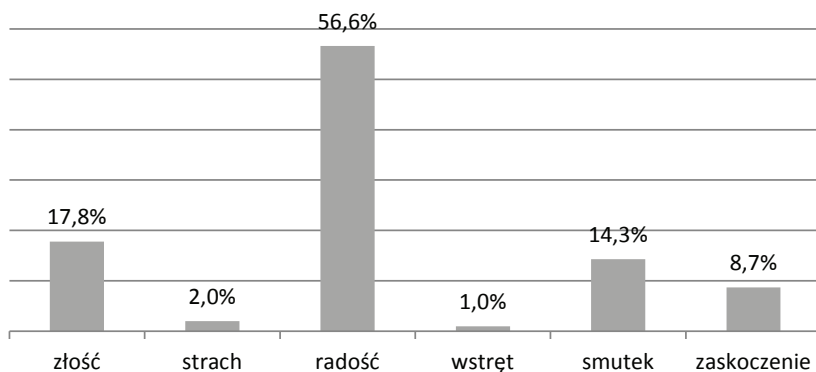
<sup>49</sup> Jest to okres odejścia dzieci z domu. Gerson (1995) nazywa ten okres kontrakcją (skurczaniem się). Carter i McGoldrick (1999) opisuje ją jako tę fazę cyklu życia nienaruszonej rodziny, jako „wypuszczanie dzieci w świat i dalsze życie”.

<sup>50</sup> M.in. J. Mastalski, *Samotność globalnego nastolatka*, Kraków 2007.

## Emocje młodych w rozmowach z rodzicami

Rozmowy prowadzone z rodzicami generują wiele emocji wśród uczestników interakcji. Proces przebiegu komunikacji w rodzinie kieruje się swoimi prawami. Jest on uwarunkowany postawami rodzicielskimi, atmosferą panującą w domu, więziami emocjonalnymi pomiędzy poszczególnymi członkami w rodzinie oraz od wielu innych bardziej lub mniej pragmatycznych czynników. Każdej sytuacji konfliktowej towarzyszą emocje, jest to zauważalne chociażby w ocenie rodziców przez młode osoby w zależności od tego, ile czasu minęło od sytuacji konfliktowej w rodzinie<sup>51</sup> oraz od stylów rozwiązywania konfliktów w rodzinie<sup>52</sup>.

Przedstawione powyżej obszary dotyczą częściej kwestii spornych, wywołujących często emocje negatywne. Jednakże, w rodzinach pojawiają się różne emocje w relacjach międzygeneracyjnych – niektóre ułatwiają, a inne utrudniają porozumienie. Jednak rzadko rozmowa w rodzinie jest tylko zwykłą wymianą informacji.



Ryc. 10. Najczęściej pojawiające się emocje w rozmowach z rodzicami (n = 250)  
(Źródło: badania własne)

Większość osób cieszy się z możliwości prowadzenia rozmów z rodzicami i okazuje się, że towarzyszą im pozytywne emocje, takie jak radość (56,6%). Znacznie rzadziej natomiast badani wskazywali na emocje negatywne, jak

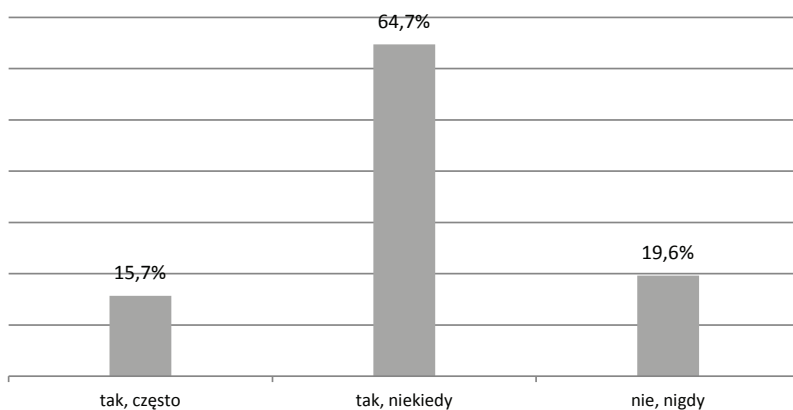
<sup>51</sup> H.H. Kelley i in., *Close Relationships*, New York 1983.

<sup>52</sup> Z badań Jacksona i in. (1998) wynika, że style rozwiązywania konfliktów, którym towarzyszą żądania oraz impulsywne i agresywne zachowania, współwystępują z mniejszą satysfakcją ze związku zarówno z rodzicami i rówieśnikami. Natomiast tam, gdzie pojawia się otwarty styl komunikacji, satysfakcja z tych relacji jest większa. Za: E. Gurba, *Nieporozumienia*, s. 47.

złość (17,8%), smutek (14,3%), które również towarzyszą rozmowom międzygeneracyjnym.

Uwzględniając wiedzę z dziedziny neuropsychologii wiemy, jak ważnym elementem w relacjach międzyludzkich, a szczególnie tych związanych z wychowaniem, ma fakt rozmowy o emocjach. Paradoksalnie, dwie zupełnie inne wobec siebie sfery mózgu, jak układ limbiczny i mowa, są faktycznie bardzo od siebie zależne, a „stymulowanie połączeń między nimi jest niezwykle istotne w celu osiągnięcia integracji umysłu i emocji”. Niejednokrotnie psychologowie i pedagodzy zwracają uwagę na konieczność rozmawiania z młodzieżą o emocjach. Wyniki moich badań ukazują, że współczesne rodziny mają większą świadomość wagi przeżyć emocjonalnych w życiu każdego człowieka<sup>53</sup>.

Aż 80,4% respondentów wskazało, że w ich domach rozmawia się o tym co oni czują, przeżywają, doświadczają<sup>54</sup>.

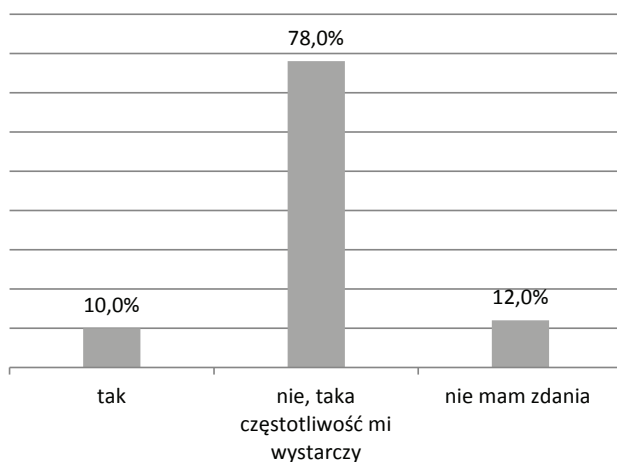


Ryc. 11. Częstotliwość rozmów o emocjach w domach rodzinnych badanych (n = 246)  
(Źródło: badania własne)

Jakkolwiek mogłoby się wydawać, że młodzi ludzie mają większą potrzebę rozmawiania o swoich emocjach z rodzicami, bo zaznaczyli odpowiedź „Tak, niekiedy”, to jednak zdecydowana większość ankietowanych nie chce, by rodzice poświęcali więcej czasu na te rozmowy.

<sup>53</sup> W latach 80. ubiegłego wieku zaczęto coraz bardziej interesować się emocjami i ich znaczeniem w życiu człowieka, a dopiero w latach 90. uznano, że mózg nastolatka pod tym względem różni się znacznie od mózgu dorosłego człowieka. Por. F.E. Jensen, A.E. Nutt, *Mózg nastolatka*, s. 11-24.

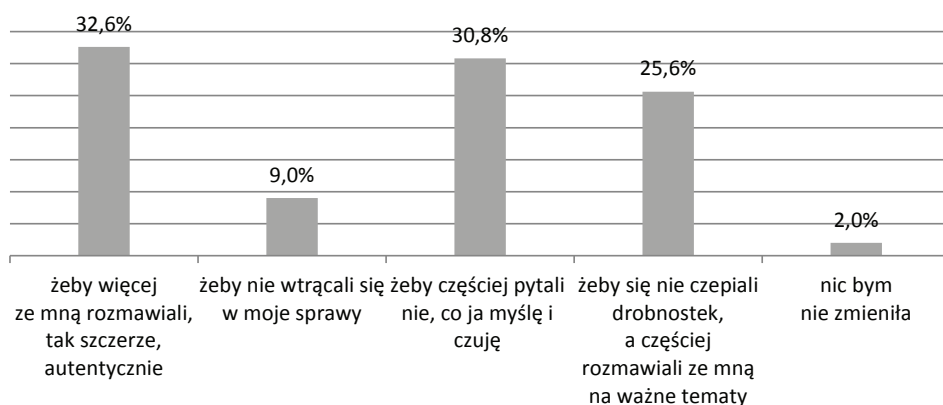
<sup>54</sup> Odpowiedzi na pytanie: Czy masz potrzebę częstszych rozmów z rodzicami o Twoich potrzebach?



Ryc. 12. Potrzeba rozmów nastolatków z rodzicami (n = 243)

Źródło: badania własne

Każda relacja obarczona jest różnymi oczekiwaniami wobec partnera interakcji, dzięki czemu można zachować pewną dynamikę relacji, która staje się bardziej przewidywalna i rozwojowa. Młodzi ludzie zapytani, co chcieliby zmienić w rozmowach z rodzicami, wykazali się dużą dojrzałością i bardzo sprecyzowanymi potrzebami.



Ryc. 13. Oczekiwania młodzieży wobec rozmów z rodzicami (n = 233)

(Źródło: badania własne)

Taki rozkład deklarowanych oczekiwań świadczy o refleksyjności młodych osób, o ich głęboko uświadomionych potrzebach oraz o potrzebie bliskości z rodzicami, pomimo nieporozumień, trudności komunikacyjnych, tematów tabu w rodzinie, czy poczuciu większego lub mniejszego zrozumienia przez rodziców. Młodzi ludzie poszukujący swojej tożsamości, konfrontujący wartości życia rodzinnego zinternalizowane na drodze wychowania z wartościami prezentowanymi przez postkulturę<sup>55</sup> wykazują tendencje do kreowania „zdrowej osobowości”, związanej z głębokimi przeżyciami i potrzebą szczerości, autentyczności (32,6%), zainteresowania ich osobą, ich myślami, odczuciami (30,8%) i wykazują tendencję do być partnerem w rozmowie z rodzicami, gdyż chcą by rodzice rozmawiali z nimi na ważne tematy życiowe (25,6%). Potwierdzają to wnioski z badań L. Myszki, w których jawi się dosyć pozytywny obraz współczesnej młodzieży.

Przeprowadzone badania ukazują bardzo interesujący obraz współczesnych nastolatków. Okazuje się, że dobrze radzą sobie z funkcjonowaniem w wielowymiarowej rzeczywistości podlegającej nieustającej zmianie, ponieważ pomimo licznych przeszkód potrafią odnaleźć swoje własne „ja” i skonstruować względnie stabilny obraz siebie<sup>56</sup>.

### Wnioski z badań

W latach 60. ubiegłego wieku do opisu różnic pomiędzy pokoleniami wprowadzono pojęcie luki pokoleniowej (*generation gap*)<sup>57</sup> w celu opisania znaczących różnic w obszarze norm kulturowych i różnic w posiadanych wartościach pomiędzy ówczesnymi rodzicami a ich dorastającymi dziećmi. Wraz z upływem czasu zauważa się, że owa przestrzeń międzypokoleniowa jest znacząco mniejsza. Młodzi ludzie nie wyznają aż tak odmiennych wartości od swoich rodziców, a normy kulturowe w wyniku globalizacji, szczególnie w kulturze zachodnioeuropejskiej, są coraz częściej zbliżone do siebie. Nawet granice czasowe dotyczące oceny tego, kto jest jeszcze w wieku adolescencji nawet w opracowaniach naukowych coraz bardziej się zacierają. Współczesny nastolatek może mieć rodzica w wieku 45-50 lat i wujka lub ciotkę w podobnym wieku, którzy mentalnie czują się bardziej nastolatkami niż dorosłymi, gdyż nie spełniają zadań rozwojowych przy-

<sup>55</sup> Por: M. Ziółkowski, *Zmiany systemu wartości*, [w:] *Współczesne społeczeństwo polskie. Dynamika zmian*, red. J. Wasilewski, Warszawa 2006; A. Jasińska-Kania (red.), *Wartości i zmiany. Przemiany postaw Polaków w jednoczącej się Europie*, Warszawa 2012.

<sup>56</sup> L. Mysza, *Autoidentyfikacje współczesnej młodzieży – przyczynek do dyskusji na temat: Młodzież, czyli kto?* *Kultura – Społeczeństwo – Edukacja*, 2013, 2(4), s. 147-148.

<sup>57</sup> L. Gravett, R. Throckmorton, *Bridging the generation gap. How to Get Radio Babies, Boomers, Gen Xers, and Gen Yers to work together and achieve more*, New York 2006, s. 22.

należnych ich wiekowi. Następuje zmiana społeczna, która według Calhouna<sup>58</sup> oznacza modyfikacje typowych charakterystyk społeczeństwa, takich jak system ekonomiczny, instytucje społeczne, wytwory kultury, prawa, normy, wartości i symbole, który wyzwala proces zmiany pokoleń. Obecnie coraz częściej dorośli zwracają się ku młodym, chcą być do nich podobni, co wyzwala często rynek pracy, który wymaga zarazem bycia młodym i doświadczonym oraz oczekuje by dorośli z jednej strony twardo stąpali po ziemi, ale z drugiej zachowali dzieciinną pogodę ducha. W takich okolicznościach można by oczekiwać większej różnicy zdań między młodzieżą a rodzicami, gdyż jak wskazuje W. Wrzesień<sup>59</sup>, istnieje brak ciągłości między pokoleniami i starsze rodzeństwo w małym stopniu łagodzi napięcia między bliskimi generacjami. W badaniach moich można jednak zauważyć, że istnieje silna tendencja do bliskości obu współżyjących pokoleń, mimo że w ich obrębie istnieją różnice pozwalające na utrzymanie poczucia przynależności do grupy rówieśniczej. Ogólne wnioski, zgodnie z podjętymi hipotezami badawczymi, umożliwiają postawienie pewnych hipotez.

1. Tematyka podejmowanych rozmów przez rodziców z młodzieżą jest zależna od płci. Matki częściej rozmawiają z młodzieżą na tematy związane z relacjami z rodziną i rówieśnikami, natomiast ojcowie podejmują tematy związane ze szkołą i planowaną karierą zawodową. Młodzież natomiast stara się raczej rozmawiać z rodzicami o własnych przeżyciach emocjonalnych i sposobach spędzania wolnego czasu.

2. Tematy tabu istniejące w domach badanych osób stanowią seks, polityka i religia.

3. Badane osoby chętnie rozmawiają ze swoimi rodzicami i raczej czerpią satysfakcję z prowadzonych rozmów, jakkolwiek poczucie zrozumienia jest wyższe wśród rówieśników niż rodziców.

4. Badane osoby lubią rozmawiać ze swoimi rodzicami, jednak w trakcie rozmów niejednokrotnie pojawiają się, poza radością, takie emocje, jak smutek, złość i zaskoczenie.

5. Pomimo istniejących sytuacji konfliktowych, badane osoby raczej mają skłonność do uznania, że potrafią porozumiewać się ze swoimi rodzicami.

6. Najczęściej pojawiające się oczekiwania badanej młodzieży wobec rodziców to: potrzeba autentyczności w rozmowach, potrzeba rozmów na bardziej egzystencjonalne tematy, a tylko pragmatycznie takie, jak obowiązki czy polecenia oraz oczekiwania mniejszej małostkowości ze strony rodziców.

<sup>58</sup> C. Calhoun (red.), *Habermas and the Public Sphere*, Cambridge 1992.

<sup>59</sup> W. Wrzesień, *Jednostka – rodzina – pokolenie*, s. 23.



Ponadto można zauważyć, że:

- młodzi ludzie chętniej podejmują rozmowy z rodzicami o wartościach, aniżeli ich rodzice z nimi;
- częste powtarzanie zasad, podejmowane przez młodych z niechęcią, jest im niezbędne do utrwalania komunikatów i stymulowania płatów czołowych, by częściej mogli podejmować racjonalne decyzje;
- istnieje duża potrzeba prowadzenia rozmów międzygeneracyjnych zarówno ze strony młodzieży, jak i rodziców; różnica dotyczy treści rozmów (potwierdzenie hipotezy pierwszej);
- ważne jest, by rozmowy były dialogiem z autentycznym zaangażowaniem i czasem poświęconym na rozmowę;
- najbardziej optymistyczny wniosek jest taki, że młodzi ludzie chcą rozmawiać, czują się bezpiecznie w rozmowach z rodzicami, są otwarci na różne tematy, potrzebują rodziców i ich lubią.

Z badań L. Dyczewskiego<sup>60</sup> wynika również, że rodzina jest nadal podstawowym środowiskiem życia oraz rozwoju dla wszystkich jej członków i pokoleń. Uczestnicząc w procesie gwałtownych przemian, stanowi ona dla jej członków oazę bezpieczeństwa, do której młodzi ludzie chcą wracać i czuć się w niej akceptowani. Potrzeba bycia w bliskich relacjach z rodzicami wynika z różnorodności życia poza nią. Jednak to nadal rodzina jest odpowiedzialna za proces uspołeczniania dzieci, w tym również za zapoczątkowanie tworzenia wspólnoty pokoleniowej. Rodzice mający wiarę w ludzi, świat, mający sami poczucie swojej odrębności, a zarazem wspólnotowości, mają wewnętrzną zgodę na to, by ich dzieci miały również poczucie własnej tożsamości pokoleniowej<sup>61</sup>. Skoro młodzi ludzie chętnie rozmawiają ze swoimi rodzicami, to może oni powinni częściej inspirować ich do wchodzenia w coraz szersze grupy rówieśnicze, by młodzi ludzie mieli większe poczucie wspólnotowości pokoleniowej

(...) zadaniem rodziców będzie inspirowanie i rozwijanie u dzieci postaw gotowości wchodzenia w wielorakie kontakty społeczne. Uspołecznianie jest bowiem procesem dynamicznym, polegającym na wchodzeniu w coraz to nowe grupy i role społeczne, na przechodzeniu od pełnienia ról wyuczonych do podejmowania nowych. Rolą rodziców będzie inspirowanie i czuwanie nad prawidłowością relacji, nad prawidłowością przebiegu dialogu z uwzględnieniem wszystkich warunków i zasad niezbędnych w zaistnieniu relacji i dialogu wychowawczego<sup>62</sup>.

<sup>60</sup> L. Dyczewski, *Więź między pokoleniami w rodzinie*, Lublin 2002, s. 117.

<sup>61</sup> W. Wrzesień (2003) określa ją jako poczucie pokoleniowej przynależności oparte na poczuciu wspólnoty doświadczeń, określających drogi rozwoju jednostek tworzących pokolenie, wspólnoty interesów, norm, wartości i wzorów zachowań, manifestujących się w realizowaniu stylu życia oraz wzajemnej solidarności.

<sup>62</sup> M. Śnieżyński, *Dialog w rodzinie. Studium teoretyczno-empiryczne*, Kraków 2014, s. 203.

W rodzinie tworzą się więzi pierwotne, które powinny wzmacniać poczucie bezpieczeństwa młodych osób, dzięki którym powinni czuć się na tyle spokojni i pełnowartościowi, że tworzenie nowego pokolenia powinno być dla nich obowiązkiem rozwojowym, od którego nie chcą uciekać. Mowa dana człowiekowi w procesie ewolucji sprawiła, że stał się on bytem najbardziej rozwiniętym w hierarchii zwierząt. Dzięki mowie powstała komunikacja, której domeną jest fakt, że ludzie potrafią porozumiewać się ze sobą na poziomie abstrakcji, czasami nawet absurdu. Podstawowy aksjomat komunikacji według Watzlawicka<sup>63</sup> można opisać jako niemożność niekomunikowania się. „Wynika to z prostego faktu, iż nasze zachowanie nie ma swojego przeciwieństwa. Oznacza to, że nie możemy przestać się zachowywać i że cokolwiek robimy, nadajemy tym samym komunikat”<sup>64</sup>. Rodzice nadając sens swoim zachowaniom, komunikują albo przyzwolenie na pewne zachowania, albo lękowe reakcje zatrzymania dziecka, niepuszczenia go w dorosłość, którego początkiem jest okres dojrzewania. Rodzice świadomi swoich potrzeb, posiadający własny styl, swoją autoidentyfikację i tożsamość, to dorośli pozwalający młodzieży w procesie dialogu, rozmowy i spotkania na tworzenie nowych, bliskich relacji i więzi rówieśniczych, które są początkiem tworzenia nowego pokolenia. Poza społecznie i kulturowo uwikłanymi przyczynami trudności młodych ludzi w odnajdywaniu się w grupie rówieśniczej, psychologiczne aspekty życia rodzinnego, takie jak pomieszanie, słabo wyznaczone granice, splątanie i uwikłanie w toksyczne relacje rodzinne, nie pozwala młodym nastoletnim dzieciom na identyfikację pokoleniową. Rozmowa pomiędzy rodzicami a dziećmi, otwarta, sprzyjająca wymianie myśli, z gotowością na przyjęcie nowego, bo zmieniającego się w dorosłego człowieka dziecka, zatem również dopuszczająca negocjacje rzeczywistości<sup>65</sup>, pozwoli na pełnowartościowe wejście w świat nowego pokolenia. Pokolenia, które ma własną tożsamość pozwalającą poczuć swoją wyjątkowość i odrębność oraz jednocześnie zaspokajającą potrzebę przynależności do określonej grupy społecznej<sup>66</sup>.

<sup>63</sup> P. Watzlawick, J.H. Beavin, D.D. Jackson, *Pragmatics of human communication. A study of Interactional Patterns, Pathologies and Paradoxes*, New York 1967.

<sup>64</sup> G. Iniewicz, *Między komunikacją a psychopatologią. Próba refleksji*, [w:] *Ewolucja myślenia systemowego w terapii rodzin. Od metafory cybernetycznej do dialogu i narracji*, red. L. Górniak, B. Józefik, Kraków 2003, s. 147.

<sup>65</sup> O różnicach w efekcie negocjacji rzeczywistości w zależności o typu rodziny (kooperacja, asymilacja, koegzystencja i manipulacja); zob. W. Wrzesień, *Jednostka – rodzina – pokolenie*, s. 195-198.

<sup>66</sup> E. Trzebińska, *Z badań nad rozwojem i funkcjonowaniem tożsamości*, *Przegląd Psychologiczny*, 1992, 2, XXXV.

## BIBLIOGRAFIA

- Allport G.W., *Pattern and growth in personality*, Holt, Rinehart and Winston, New York 1961.
- Anderson H.D., Burney J.P., Levin S.B., *A postmodern collaborative approach to therapy*, [w:] *Casebook in family therapy*, red. D.M. Lawson, F.F. Prevatt, Brooks/Cole, Pacific Grove, CA: 1999.
- Apert M., *Reversal theory*, Routledge, London – New York 1989.
- Bakiera L., *Czy dorastanie musi być trudne?* Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2009.
- Bauman Z., *Płynne życie*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2007.
- Bukowski J., *Zarys filozofii spotkania*, Społeczny Instytut Wydawniczy ZNAK, Kraków 1987.
- Brzezińska A., *Społeczna psychologia rozwoju*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Poznań 2000.
- Calhoun C. (red.), *Habermas and the Public Sphere*, MA, MIT Press, Cambridge 1992.
- Carter B.I., McGoldrick M., *Overview: The expanded family life cycle: Individual, family and social perspectives*, [w:] *The expanded family life cycle: Individual, family and social perspectives*, red. B. Carter, I.M. McGoldrick, wyd. 3, Allyn and Bacon, Boston 1999.
- Cybal-Michalska A., *Tożsamość młodzieży w perspektywie globalnego świata*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2006.
- Cybal-Michalska A., *Młodzież akademicka a kariera zawodowa*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2013.
- Dąbrowska A., *Zmiany obszarów tabu podlegających zmianie we współczesnej kulturze*, Acta Universitatis Wratislaviensis, 3060, Język a Kultura, t. 20, Wrocław 2008.
- Dyczewski L., *Więź między pokoleniami w rodzinie*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2002.
- Faber A., Mazlish E., *Jak mówić, żeby dzieci nas słuchały. Jak słuchać, żeby dzieci do nas mówiły*, Media Rodzina, Poznań 1992.
- Gerson R., *The family life cycle: Phases, stages, and crises*, [w:] *Integrating family therapy: Handbook of family psychology and system theory*, red. R.H. Milesell, D.-D. Lusterman, I.S.H. McDaniel, American Psychological Association, Washington DC: 1995.
- Goldenberg H., Goldenberg I., *Terapia rodzin*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006.
- Gordon T., *Wychowanie bez porażek*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1999.
- Garba E., *Nieporozumienia z dorastającymi dziećmi w rodzinie. Uwarunkowania i wspomaganie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2013.
- Gravett L., Throckmorton R., *Bridging the generation gap. How to Get Radio Babies, Boomers, Gen Xers, and Gen Yers to work together and achieve more*, Career Press, New York 2006.
- Ilustrowany słownik języka polskiego*, red. E. Sobol, PWN, Warszawa 1999.
- Iniewicz G., *Między komunikacją a psychopatologią. Próba refleksji*, [w:] *Ewolucja myślenia systemowego w terapii rodzin. Od metafory cybernetycznej do dialogu i narracji*, red. L. Górniak, B. Józefik, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2003.
- Jasińska-Kania A. (red.), *Wartości i zmiany. Przemiany postaw Polaków jednoczącej się Europie*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2012.
- Jensen F.E., Nutt A.E., *Mózg nastolatka. Jak przetrwać dorastanie własnych dzieci*, Wydawnictwo Foksal, Warszawa 2014.
- Josselson R., Greeberg E., Mc Conochie D., *Phenomenological aspects of psychosocial maturity in adolescence*, Journal of Youth and Adolescence, 1977, 6.

- Juul J., *Twoje kompetentne dziecko. Dlaczego powinniśmy traktować dzieci poważniej?* Wydawnictwo Mind, Podkowa Leśna 2012.
- Karmolińska E., *Młodzież ze środowisk zagrożonych marginalizacją wobec własnej przyszłości*, Wydawnictwo WSH, Leszno – Poznań 2009.
- Kelley H.H., Berscheid E., Christensen A., Harvey J.H., Huston T.L., Levinger G., McClintock E., Peplau L.A., Petersen D.R., *Close Relationships*, W.H. Freeman, New York 1983.
- Lai C.S., Fisher S.E., Hurst J.A., Vargha-Khadem F., *A forkhead-domain gene is mutated in a severe speech and language disorder*, *Nature*, Monaco AP 2001, 413 (6855).
- Lewin K., *Defining the "Field at a Given Time"*, *Psychological Review*, 1943, 50.
- Lewin K., *Republished in Resolving Social Conflicts and Field Theory in Social Science*, American Psychological Association, Washington D.C. 1997.
- Mastalski J., *Samotność globalnego nastolatka*, Wydawnictwo Naukowe Papierskiej Akademii Teologicznej, Kraków 2007.
- Melosik Z., *Tożsamość, ciało i władza w kulturze instant*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2010.
- Michałowski S., *Spotkanie i dialog jako podstawa skutecznych oddziaływań wychowawczych*, [w:] *Szkice o wychowaniu*, red. W. Kojs, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1994.
- Minuchin S., *Families and family therapy*, Harvard University Press, Cambridge, MA 1974.
- Minuchin S., Montalvo B., Guernsey B.G. Jr., Rosman B.L., Schumer F., *Families of the slums: An exploration of their structure and treatment*, Basic Books, New York 1967.
- Myszka L., *Autoidentyfikacja współczesnej młodzieży – przyczynek do dyskusji na temat: Młodzież, czyli kto?* *Kultura – Społeczeństwo – Edukacja*, 2013, 2(4).
- Nęcki N., *Komunikacja międzyludzka*, Wydawnictwo Antykwa, Kraków – Kluczbork 2000.
- Ohme R., *Emo sapiens. Harmonia emocji i rozumu*, Wydawnictwo Bukowy Las, Wrocław 2017.
- Peret-Drażewska P., *Współczesna młodzież postrzegana z perspektywy rówieśników. Studium teoretyczno-empiryczne*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2014.
- Sadowski B., *Biologiczne mechanizmy zachowania się ludzi i zwierząt*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.
- Satir V., *Peoplemaking*, Science and Behavior Books, Palo Alto 1972.
- Schaffer H.R., *Psychologia dziecka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005.
- Segiet K., *Rodzina jako przestrzeń życia (dla) współczesnej młodzieży*, [w:] *Młodzież w dobie przemian społeczno-kulturowych*, red. K. Segiet, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2015.
- Sikora M., *Geografia mózgu – gdzie powstaje mowa?* <http://www.cafebabel.pl/lifestyle/artikul/geografia-mozgu-gdzie-powstaje-mowa.html>, [dostęp: 12.07.2017].
- Słownik języka polskiego PWN*, red. M. Bańko, t. 2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
- Słownik współczesnego języka polskiego*, red. B. Dunaj, wyd. I – 1998, Wydawnictwo SMS, Warszawa 2001.
- Steinberg L.D., *We know some things: parent-adolescent, relationship in retrospect and prospect*, *Journal of Research on Adolescence*, 2001, 11(1).
- Śnieżyński M., *Dialog w rodzinie. Studium teoretyczno-empiryczne*, Akademia Ignatianum Wydawnictwo WAM, Kraków 2014.
- Timoszyk-Tomczak C., *Strategie konstruowania własnej przyszłości*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2003.
- Trzebińska E., *Z badań nad rozwojem i funkcjonowaniem tożsamości*, *Przegląd Psychologiczny*, 1992, 2, XXXV.

- Uniwersalny słownik języka polskiego, red. S. Dubisz, t. 4, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003.
- Watzlawick P., Beavin J.H., Jackson D.D., *Pragmatics of human communication. A study of Interactional Patterns, Pathologies and Paradoxes*, W.W. Norton and Co. Inc., New York 1967.
- Walsh F., *Strengthening family resilience*, Guilford Press, New York 1998.
- Welsh K., *Neuropsychologia kliniczna*, PWN, Warszawa 2000.
- Wielki słownik wyrazów obcych PWN, red. M. Bańko, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005.
- Wrzesień W., *Jednostka – rodzina – pokolenie*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2003.
- Ziółkowski M., *Zmiany systemu wartości*, [w:] *Współczesne społeczeństwo polskie. Dynamika zmian*, red. J. Wasilewski, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2006.

### Strony internetowe

- <http://poznan.naszemiasto.pl/arttykul/ranking-miast-polityki-w-lesznie-zyje-sie-lepiej-niz-w,3108634,art,t,id,tm.html>, z dnia 05.07.2017.
- Badania CBOS. *Młodzież 2013*. [www.cinn.gov.pl/portal?id=15&res\\_id=673746](http://www.cinn.gov.pl/portal?id=15&res_id=673746), Warszawa, z dnia 11.07.2017, s. 98
- Badania CBOS. *Młodzież 2016*. <http://www.cinn.gov.pl/portal?id=166545>, Warszawa, 10.07.2017, s. 9 i 130.